



Festiwal im. Adama Didura

Sanocki Dom Kultury 25 września - 02 października 2011

28 IX 2011 godz. 18.00

Sergiej Rachmaninow

Aleko (Алеко)

opera jednoaktowa

Libretto: Włodzimierz Niemirowicz - Danczenko wg „Cyganów” Aleksandra Puszkina
Prapremiera: Moskwa 8 V 1892, *Premiera polska:* Warszawa 1964

Aleko - **SERGIY SEWASTIANOW**

Zemfira - **IRYNA BARAKHOWSKA**

Młody Cygan - **TARAS RIZNIAK**

Stara Cyganka - **OLEKSANDRA KUNITZYNA**

Stary Cygan - **MYKHAYLO PODKOPAYEW**

reżyseria: **W. DUBROWSKIJ**, scenografia: **T. RYNDZAK**,

kierownik chóru: **M. TELISZEWSKY**,

kierownik baletu: **Ol. BOBKIW**

Orkiestra, chór i balet **Konserwatorium Lwowskiego**
pod dyrekcją **Jurija BERVETSKIEGO**

AKT I

Nad brzegiem rzeki rozbiła swój obóz wędrowna grupa Cyganów. Jest pogodny ciepły wieczór - wesoly śpiew Cyganów niesie się daleko po wodzie. Nieco na uboczu siedzi Stary Cygan. Nie bierze on udziału w ogólnej zabawie, lecz tęsknie wspomina dni młodości, która przeminęła, i czas szczęśliwej miłości, który upłynął jeszcze prędeziej. Rok tylko bowiem cieszył się szczęściem u boku ukochanej żony Mariuli. Pewnej nocy porzuciła go ona, uchodząc z innym. Ślad po niej zaginął - pozostała mu tylko córka, Zemfira, obecnie już żona wodza cygańskiego taboru - Aleka. Pojawia się i sam Aleko. Postyszawszy ostatnie słowa opowieści starca, wyraża zdziwienie, że nie wyruszył on w pościg za niewierną żoną i nie zemścił się, zabijając ją i jej kochankę. On, Aleko, podobnego postępku nie puściłby płazem i nawet na krańce świata ścigałby uwodziciela. Z trwogą w sercu słucha słów swego małżonka Zemfira. Nic dziwnego - dawne jej uczucie do męża wygasło już - teraz kocha Młodego Cygana, członka bandy, lecz drży z lęku przed zemstą groźnego Aleka, choć ten na razie jeszcze nic nie przeczuwa.

Zabawa jest w pełnym toku. Po śpiewach następują tańce. Stopniowo jednak ognie gasną i cały obóz uклада się do snu. Zemfira spotyka się z Młodym Cyganem. Schadzka trwa jednak krótko - Zemfira, pełna obaw, poleca kochankowi oddalić się, a na jego błagania wyznacza następne spotkanie opodal, koło kurhanu. Sama powraca do namiotu i siadłszy przy kołysce swego małego dziecka, poczyną śpiewać - lecz nie kołysankę, ale szyderczą piosenkę o starym mężu i młodym kochanku. Podejrzenia kielkują w duszy Aleka. Wie on już, że Zemfira nie kocha go i z bólem w sercu wspomina dawne dni szczęśliwej miłości.

Cały obóz śpi. Lecz oto z oddali dobiega miłosny śpiew Młodego Cygana. Zemfira wśród nocy wykrada się do niego z mężowskiego namiotu. Widząc, iż niebo na wschodzie różowi się luną wschodzącego słońca, pragnie powrócić do siebie, lecz jest już za późno. Wśród krzewów pojawia się Aleko. Łagodnie początkowo jego wyrzuty Zemfira i Młody Cygan przyjmują szyderczym śmiechem, czym doprowadzony do pasji Aleko rzuca się na rywala i zabija go. Widząc zaś, że Zemfira, zamiast żałować swej zdrady, oplakuje kochankę, przebija i ją swym sztyletem. Pełen zgrozy patrzy tłum Cyganów na dokonane dzieło; z rozpaczą klęka Stary Cygan nad zwłokami swej córki. Aleko, jako zbrodniarz, zostaje wyklęty - nie wolno mu pozostać w obozie. Przez resztę życia zostanie już zupełnie sam.

! Północne okno As'ki